



W I A D O M O S C I W A R S Z A W S K I E

W SOBOTĘ DNIA 23. MAJA ROKU 1767.

Z Warszawy d. 23. Maja.

Jeymć Pani Branicka Kalztelano-
wa Krakowska Hetmanowa
W. K. pożegnawszy Króla Jmci
P. N. M. i inne Państwo tu przy-
tomne, dnia zaonegdyszego po-
śpieszyła ztąd napowrót do bia-
łego Stoku, odprowadzana bę-
dąc omil kilka za Pragę przez
niektóre z Jchmć Państwa tu o-
becnych Osoby.

Jmć P. Potocki, Woiewoda
Kiiowski po tygodniowym tu
przy słabości zdrowia swego ba-
wieniu, i daney sobie łaskawie na

dnia onegdyszym powitania, o-
raz pożegnania Nayiaśnieyszego
Pana audyencyi oddalił się ztąd
wczoray rano.

Jchmć XX. Sierakowski Arcy-Bi-
skup Lwowski, i Ostrowski Biskup
Kuiawski świeżo nadtechali tu.

Dnia wczorayszego przed po-
łudniem przytomny tu Xiążę Jmć
Prymas Korony Polskiey, i W.
X. Lit: za zgromadzeniem się Pa-
nów do Pałacu swego dawał pu-
bliczną audyencyą Jchmć: Kor-
natowskiemu, i Dziebowskiemu
delegowanym do siebie od Jchm-

ciów Dyssydentów, którzy takową od tegoż Jmci Prymasa odebrali, odpowiedź: *Delegacyą WM Panów od Współ Braci, Ziemian i Obywatelów Obojga Narodów przyzwoitym affektem w Osobach Jch witam i przymię.*

Ządania wyrażone iako tyczące się rezolucyi Rzeczypospolitey do Zgromadzenia trzech iey Standów oddał żyć, iako pierwszy Senator. Jako zaś pierwszy Pasterz do iednomyślności Owieczek tych Państw zapraszam.

Jmć P. Koniuszy Koronny w przeszły tydzień ztąd się oddalił do dóbr swoich w Krakówkie, za którym w krótcie sama Jeymć Małżonka Jego ma pośpieszyć.

Z Kamieńca d. 8. Maja.

Komendant tutejszy Generalny Fortec Pogranicznych po zakończonym zwyczajnym Raporcie. udał się ze wszystkiemi całego Garnizonu tak Sztabs, iako i Subalterne Oficerami, do Kościoła Katedralnego tutejszego, na solenną Wotywę intonowaną przez Jmci X. Ostrowskiego Kantora Katedralnego Kamienieckiego, obchodząc dzień imienin Najjaśniejszego Pana, i dzień Orderu, dziękując Panu BOGU, za szczęśliwe Państwo nie tegoż Najjaśniejszego Mo-

narchy, gdzie po zakończonym *Te DEUM Laudamus*, ogłosiła Artyllerya Koronna, ukontentowanie Narodu, dając to poznać i Sąsiedzkiej Ścieianie, po której ceremonii tenże W. Komendant zaprosił wszystkie przytomnych Gości tak Świeckich, iako i Duchownych, tudzież Garnizonu, do obfitej u kilku stołów czestował, zpełniając zdrowie Najjaśniejszego Pana N.M. i Familii, tudzież i Senatu, przy hucznym nieprześcannym z armat, dawanii ognia.

Z Wilna d. 13. Maja. Dnia 11 Jemć PP. Deputaci na Trybunał Główny W.X.L. ziechawszy się do Jmci P. Hilzena Woiew dy Mińskiego wraz z tymże Jmcią o godzinie 10 zrana do Kościoła Katedralnego udali się, gdzie po wysłuchaney Mszy śpiewaney i Kazaniu, oraz odebraney benedykcji udali się do Zamku, i tam wzięwszy na ustęp zgodnie Jmci P. Woiewodzie Mińskiemu Łaskę Trybunału Głównego konferowali; a Jmci P. Wołowicza Starostę Ponimayskiego za Marszałka Duchownego ogłosili. Obrany Jmć P. Marszałek Wielki Trybunału po uczynionym uprzejmym podziękowaniu za Elekcyą swo-

ią w zabranym głosie, i przywołanym Aktoracie, Sądy do dnia iutrzeyszego odwołać rozkazał, i wszystkich Jchmć PP. Kolegów na Obiad do siebie zaprosiłszy, przy spełnianiu zdrowia J.K.Mci z wielką wspaniałością czestował. *Incrastinum* Jchmć PP. Sędziowie do obrania Podkarbiego Koła swego przystąpili *per vota secreta*, których *pluralitas* ten Urząd dla Jmci P. Jeleńskiego Deputata Mozyrskiego decydowała. Rozpoczęte odtąd Sądy codziennie z pilnością według ustawy Prawa odprawiają się, i Jmć P. Marszałek u otwartego stołu z przyzwoitą ludzkością codziennie na obiadach i kolacyach Kolegów i Gości przybywających solennie czestuje.

Dnia 14 Jmć P. Woiewoda Miński Marszałek Trybunału G. W. X. Lit. Jmci Pana Numerfa Generała Kommendanta Wojsk Rosyjskich, i całą Generalicyą; tudzież Ober Officerów Rosyjskich z Zonami, oraz Kolegów swoich i Gości dystyngwowanych w Wilnie nąydujących się na Kollacyą zaprosiłszy, hojnie i solennie przy illuminacyach *in gratiam* Anniwerfarsza Nayaśnieyszego Króla Jmci P. N. M. dziś traktować będzie.

Od Granic Sabaudzkich d. 24.

Kwietnia. Po spokojności, która do tych czas panowała w Genewie, znowu rozruchy się zaczynają. Dwudziestu czterech Deputatów zgromadziwszy się czytali mowę usprawiedliwiającą ich postępek przeciw Radzie uczyniony i okazali oraz, że gotowi są oddalić się od tej drogi, dla której pośrednictwa zdanie jest odrzucone. Lecz Obywatele nie chcieli niczego słuchać. Y chociaż oni nazajutrz ielzce zebrali się i dziś toż samo uczynili, Rada jednak trwa w swoim przedsięwzięciu i niechce im żadney zlecić kommissyi.

Z Wersalu d. 29. *Kwietnia.*

Deputaci od Stanów Burgoskich byli stawieni przed Królem przez Xiążęcia de Condé Wielko-rządcy owej Prowincyi i Hrabie de St. Florentin Ministra i Sekretarza Stanu. Od Duchowieństwa był X. de la Mare Dziekan de Beaune, od Szlachty Hrabia de Bourbon-Busset, a od Mieszczan Pan Rouget. Ciż Deputaci mieli u Królowy i całej Familii Królewskiej audyencyą. Pan de Charrieres miał honor oddać Królowi Delfinowi i Hrabiom Prowanckiemu i Artezyjskiemu Książkę którą napisał; o wynalezieniu długości na morzu wydał zro-

Okazu Królewskiego. Wczora Dwór wziął żalobę z okoliczności śmierci Xiężny Elżbiety Zofii Brunświckiey urodzoney Xiężniczki de Holstein-Norbourg.

DONIESIENIE

W tym tygodniu kończy się w Drukarniach tutejszych Dyaryusz Seymu ostatniego w Roku przeszłym 1766tym odprawionego w Warszawie, Præliminaria tegoż Seymu, iako to: Uniwersał przed Seymowy, Seriem obranych Posłów, Konferencyą na Zamku Senatorów z Królem Jmcią; tudzież w czasie Seymu Obrządek zaczęcia Obrad, Propozycye Materye pro Objecto do Rady wyłuszczające, przez Jmci P. Kanclerza W. Koronnego, od Tronu J. K. Mci oświadczone, i Stanom komunikowane; oraz Zdania, Mowy tak J. K. Mci, iako i Osob Seymujących wszystkie, Skrypta różne i Deklaracye a latere extra Seymu od Posłów Cudzoziemskich i a Diffidentibus podawane, także Deklaracye postronnych Potencyi podczas Audyencyi publicznych od Posłów Cudzoziemskich J. K. Mci i Stanom Rzeplęty oddane, Ceremoniały tychże Audyencyi z Mowami Posłów Cudzoziemskich, z odpowiedziami od Tronu, przez Usta Jmci P. Kanclerza W. K., opisane; Projekta przytym wszystkie w Obradach Seymowych

traktowane i niedofaste; także wszystkie Skrypta Anonimè in Publicum podczas tego Seymu wydane, w sobie zawierający, przez Sessye i dni zebrany. Tenże Dyaryusz że jest obszerny, przedawać się będzie po Złotych 24.

Podaje się do wiadomości wszystkim handlującym i kupującym o Farmarku za Przywilejem Nayiaśn. Króla Jmci P. N. M. wydanym na Nayświętszą Pannę Szkaplerną dnia 16 Lipca przypadającą złożonym w Wołeczynie Dobrach J. O. Xiążęcia Jmci Czartoryjskiego Kanclerza W. W. X. Lit. w Woiewodztwie Brzeskim leżących na wszelkie Towary Materye, Sukna, Hanyże, Tituiny, Wełny, &c. &c. na Woły i Konie. Zupewnieniem o wszystkich wygościach dla Kupców, onych bezpieczeństwie, i że Kramy muirowane z prawdziwego muru cale warowne i bezpieczne, oraz za nie płacić nie będą.

W przyszły Poniedziałek i Wtorek w Ziechmanowskim domu pod Krakowskiey bramy, popołudniu od 2 do 6 godziny różne Angielskie rzeczy N. P. Zegarki złote i tombakowe, przączki z kamieniami kolczyki, pierścionki, różne materye sztrykowane, także pończochy wełniane przednie i iedwabne, i inne rzeczy za gotowe pieniądze na Aukcyi będą przedawane.

S U P L E M E N T

DO WIADOMOSCI WARSZAWSKICH

W SOBOTĘ DNIA 23. MAJA ROKU 1767.

Z *Rogliano z Korfyki* d. 23. *Kwietnia*. Pan *Pinelli* zbliżył się dnia 2 tego miesiąca pod Klasztor na *Kapraii*, chcąc tam wysłać na ląd swych żołnierzy; lecz nasze armaty i strzelby przynusiły go do oddalenia się od brzegów. Odpłynawszy więc na głębiny kazał nadpsute naprawować Galery. Statki niektóre tym czasem usiłowały przystąpić do skał, na których stoi *Cytadella*, chcąc przez windy dodać iey żywności i sprzętów wojennych, lecz i te ucierpiawszy wiele do naszej strzelby musiały odstąpić. Nieprzyjaciele mówią, że wtey potrzebie 40 tylko ludzi utracili. Wszakże nie staramy się o wielką liczbę umarłych, ale tylko o zabronienie przystępu od wyspu. Co do tychczas za łaską Boską nam się powiedło. Wielkorządca Fortecy postrzegszy, że daremne były Pana *Pinelli* usiłowania wyprawił z *Cytadelli* 10 Panien y 7 Chłopców wziętych z wyspu za zakładników, niemógł ich daley trzymać, ponieważ od dnia 1 tego Miesiąca nie było w Fortecy żywności iak tylko 20 miar małych zboża: którym 85 osób żywić musi. Już od dawnego czasu chlebem i wodą obleżeni żyją, a naostatek i wody nie mają, ponieważ nie mieli czasu opatrzyć studnie iak potrzeba. Spodziewamy się, że jeśli posiłki nie będą tam wprowadzone tego tygodnia, przy końcu Miesiąca zapewne nam się dostanie Forteca. Obywatele *Kaprayscy* odważni są żołnierze, umieją z pretkością dziwną używać armat i z skutkiem

niezawodnym. Po dobytey Cytadelli mogą nadgrodzić szkody, które teraz ponoszą, rozpędziwszy swe łodzie na zdobycz Genuńską. Czym zapewne Obywatele *Bonifacio* nawrócą się do nas

Z Wersalu d. 24. Kwietnia. Święta Wielkonocne przepędzone są zwyczajnym sposobem, Królestwo Jchmć w Niedzielę iedli u stołu publicznego, do którego pierwly raz był przypuszczony *Hrabia Prowancki*. Dnia 21 tego miesiąca *Pan de Fleury* Poteł Maltański miał audyencyą prywatną u Króla, na której pokazał listy kredencyalne. Xiężna *de Guemén* uczyniła przysięgę przed Królem onegday na Urząd Guwernantki Dzieci Królewskiej Familii. Król Jmć rozdał różne Biskupstwa. *Xiądz de Leyssin* mianowany jest Arcybiskupem *Ambruńskim*, *X. de Marboeuf* Biskupem *Mańskim*, *X. de Laurent* Biskupem *de St. Malo*, a *X. de Hercé* *Dolskim*. Wielkorządztwo *Swessyonskie* oddane jest *Margrabi de Barbançon*.

Z Paryża d. 27. Kwietnia. Król Jmć chcąc zachęcić Obywatelów swego Państwa do łzczepienia i sadzenia drzew, które już uczyniono w kilku Dzierżawach rozkazał nowo wydany Edyktem, ażeby w *Rochette* blisko *Melun* założono gaj z drzew krajowych i cudzoziemskich owocowych i do budowy służących. Drzewa te darmo rozdawane będą, Rolnikom wprawdzie owocowe, lecz Dzierżawcom budowe. Sad ten będzie poruczony staraniu piędziesiąt podrzutków, których tam wysła z Paryża, gdzie pierwey nauczą się ogrodnictwa. Zafadziny naznaczony grunat drzewami udadzą się na inne miejsca im także wyznaczone do podobney pracy.

Z Londynu d. 25. Kwietnia. Naypóźniejszy listy z *Lizbony* upewniaią, że *Pan Hay* Minister nasz u tamecznego Dworu znalazł sposobność do podania samemu Królowi Memoryału względem krzywd poczynionych Angielskim Kupcom, przydał oraz, że Król nie miał jeszcze tak dokładney wiadomości o przeszłościach do ugody zupełney z W. Brytanią. Ministrowie nasi ułożyli Projekt dla Towarzystwa Kupieckiego Indyjskiego, we

dlug którego Kanclerz nadworny, iako z Urzędu należący do
wszystkich Koronnych dochodów będzie poczytany od Towa-
rzystwa za współtowarzysza, i będzie miał głos na zgromadze-
niu. Summy które się będą wypłacały za prowizyą roczną na
iego ręce mają być złożone. Wreszcie Towarzystwo zoltaie
przy swoich prawach przywilejach i dzierżawach, iako i przed-
tym. Kapitał handlu Indyjskiego wschodniego wynosi teraz na
trzy miliony 200,000 Funtów Szterlingów, za który co rok
prowizya wynosi 320,000 Funtów Szterlingów racu ą: po dzie-
sięć od sta. Kanclerz według teraznieyżego rozporządzenia
odbierze co rok całą prowizyą. A zatym wiele Dworowi za-
leży na utrzymaniu tego Kupieckiego Towarzystwa i pomno-
żeniu tego Kapitału. Jeśli prowizya podwyższona będzie do
20 od sta, Korona co rok odbierze 640,000 Funtów Szterlin-
gów. Ponieważ zaś pomienione Towarzystwo ma dochodu ro-
cznego dwa miliony, po wypłaceniu i tey daniny i prowizyi
Kredytorom zatrzyma dla siebie co rok 720,000 Funtów Szter-
lingów. Korfykanie wielką liczbę armat u nas zakupią. Prze-
szłego tygodnia wysłano ztąd do Korfyki 200 dział różnego
kalibru. Mają oni wielu Francuzkich i Angielskich Officyerów
na służbie swojej, między którymi znajduje się Pan *O-Dun* naj-
sławniejszy Europeyski Indżynier. Wiadomości z pomienio-
nego wyspu donoszą, że tameszni Obywatele chwycili się maxy-
my Angielskiej, to jest mieć chcą pogotowiu zawsze liczną Flo-
tę dla oparcia się nieprzyjaciołom na morzu. Co niezawodnie
przy wolności ich utrzyma. Admiral *Palliser* wyjeżdżając do
Terre neuve odebrał rozkaz, ażeby Francuzkie wszystkie okrę-
ty, któreby miały do zachodniej strony wyspu *Anticosti* przy-
stąpić zabierał i konfiskował. Także jeśli bliżej nad 45 mil
Angielskich pokażą się przy *Cap Breton*.

Z Ratyzbony d. 24. Kwietnia. X. aże Jerzy de Hesse-Darmstadt
iako Wielkorządca *Philippshurku* podł Urzędowi Mogunckiemu
pismo, którym domaga się Seynu Rzeszy Niemieckiej o pe-
wną sumę pieniędzy potrzebną na odnowienie i poprawę

twierdz pomienionej Fortecy, która w słabym cale zostaje teraz stanie.

Z Danii d. 4. Maia. Dnia 30 Kwietnia przyjęli Komunią Królestwo Jchmć. Dnia 1 tego miesiąca namaszczone Króla Jmci w Kaplicy *Christiansburg*. Co tym się stało porządkiem: Gdy Królestwo Jchmć zasiedli w Kościele kapelia grała Psalm 89, po przegraniu którego Biskup *Christianſki* miał mowę z textu wziętego z listu S. Pawła do Tymoteusza, który zaraz potym tłumaczony był od Biskupa *Seelandſkiego*. Potym wszystkim czytano ustawę Królewską i czytanie to zakończono Pacierzem. Biskup *Christianſki* śpiewał *Veni Sancte Spiritus*, któremu Chor odpowiadał, i zaraz grano Psalm 21. Po przedmowie krótkiej dał Biskup *Seelandſki* namaszczenie Królowi. Gdy naostattek Król Jmć siedział na Tronie Biskup *Aalburſki* czytał wybrane Texty z Psalmu 61, które Biskup *Seelandſki* tłumaczył i zakończył mowę swoją słowem Amen: które inni powtórzyli Biskupi. Znowu grano na chorze Psalm 45, a tym czasem zaproszono Królową Jeymć do namaszczenia i namaszczano. Gdy znowu Król zasiadł na Tronie, miał jeszcze do niego Biskup *Zeelandſki* krótką mowę, która skończyła się przez Amen i Alleluia, co inni Biskupi powtarzali. Jeden z Biskupów zaczął Hymn S. Ambrożego, a Kapelia kończyła. Biskup *Seelandſki* czytał do tych obrządków przepisane modlitwy i dał benedykcyą wszystkim przytomnym, po której grano na koniec Psalm 72.

Z Berlina d. 9. Maia. Dnia 7 tego miesiąca przybiegł kuryer z Potzdam z doniesieniem, że Xiężna Pruska powiła Córkę, co w godzinę potym wystrzeleniem z armat z tutejszych wałów ogłażano. Król Jmć rozkazał dla dobra swoich poddanych, aby na poczcie za przesłanie wexlów połowę płacono dawney taxi.

Z Petersburka d. 6. Kwietnia. Wiadomości z Moskwy upewniali, że Imperatorowa Jeymć postanowiła na początku miesiąca Maia wyjechać zamtąd do Kazanu, Astrachanu i innych odległych swego Państwa Prowincyi.